

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lipca 2019 r. Sąd Rejonowy w Brzezinach w sprawie z powództwa (...) Bank Spółka Akcyjna w W. przeciwko E. K.

o zapłatę

1. **zasądził od E. K. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna w W. kwotę 18302,14 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie więcej jednak niż odsetki maksymalne, od kwoty 17327,38 zł od dnia 21 marca 2017 roku z odsetkami ustawowymi od kwoty 965,34 zł poczynszy od dnia 27 marca 2017 roku;**

2. zasądził od E. K. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna w W. kwotę 3917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie wniesionym w postępowaniu elektronicznym w dniu 27 marca 2017 r. powód (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 18302,14 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 21 marca 2017 r. od kwoty 7327,38 zł. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 965,34 zł. od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę kredytu, którego pozwana nie spłaciła. Zasadził dochodzona kwotę nakazem z dnia 23 maja 2017 r. Pozwana wniosła sprzeciw, w którym żądała oddalenia powództwa jako nie udowodnionego, zarówno co do faktu istnienia zobowiązania jak i jego wysokości. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów. Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie przekazał sprawę do Sadu Rejonowego w Brzezinach .

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód zawarł z pozwaną umowę kredytu w dniu 8 września 2014 r. na kwotę 21061,50 zł. Pozwana nie spłacił kwoty 17327,38 zł z kapitału. Nadto odsetki liczone od kapitału wyniosły za okres od 20 września 2016 r. do 30 marca 2017 r. kwotę 965,34 zł. oraz opłaty za wezwania kwotę 9,42 zł. W dniu 30 listopada 2016 r., wobec powstania zaległości w spłatach, bank wezwał pozwaną do uiszczenia zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy kredytu. Bank wypowiedział umowę w dniu 2 stycznia 2017 r., a wypowiedzenie odebrał domownik w dniu 10 stycznia 2017 r..

Zgodnie z par. 7 umowy w przypadku powstania zaległości oprocentowanie wynosić będzie czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP .

Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Zgodnie z ar 69 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz.U.Nr 72/02 poz. 665 ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas określony kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na określony cel , a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i zapłaty prowizji.

Stosownie do zwartej umowy kredytu powód udzielił pozwanej kredytu, a ta miała go spłacać w ustalonych ratach. Nie spłaciła części kredytu w kwocie 17327,38 zł oraz odsetek naliczonych od tego kapitału w kwocie 965,34 zł – do dnia 20 marca 2017 r.. Nadto wydał na korespondencję z pozwana (koszty windykacyjne) kwotę 9,42 zł, które godnie z par. 6 umowy miał prawo pobrać.

Toteż stosownie do wyżej powołanego art.69 prawa bankowego zasądzono roszczenie w całości.

Z mocy art. 481 § 1 k.c. zasądzono odsetki. Zgodnie z umową od zadłużenia przeterminowanego powód miał prawo naliczyć odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, toteż takie odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem .

Z mocy art. 98 k.p.c. zasądono na rzecz pozwanej, jako przegrywającej sprawę w całości, na rzecz powoda całość kosztów postępowania, na które złożyło się 3600 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 300 zł opłaty i 17 zł opłaty od pełnomocnictwa.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożyła pozwana, zaskarżając go w całości, zarzucając naruszenie:

1) przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik sprawy poprzez ustalenie stanu faktycznego w zakresie ustalenia wysokości roszczenia powoda na podstawie przedłożonego dokumentu w postaci W. z ksiąg Banku i niepoświadczonej za zgodność Umowy Kredytu i uznaniu, iż jest on w pełni wiarygodny i stanowił podstawę ustalenia roszczenia powoda, podczas gdy na rozprawie dowody te były kwestionowane przez stronę pozwaną, a ponadto brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających i ustalających właściwą kwotę roszczenia oraz uruchomionej kwoty kredytu. Taka postawa Sądu pierwszej instancji bezzasadnie doprowadziła do błędnego przyjęcia, że strona powodowa udowodniła swoje roszczenie co do wysokości, podczas gdy nie wykazała precyzyjnie należnej kwoty wynikającej ze stosunku zobowiązaniowego, będącego przedmiotem niniejszej sprawy. Uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że przedłożony materiał dowodowy wskazuje na wypowiedzenie umowy i wezwanie do zapłaty, podczas gdy dostarczenie wypowiedzenia nie zostało jednoznacznie i precyzyjnie wykazane. Także materiał dowodowy nie wskazuje na to, że pozwana otrzymała wypowiedzenie lub wezwanie do zapłaty. Zarzuciła również w związku z powyższym niezastosowanie art. 5 k.c. w przypadku, gdy powód bez podjęcia działań upominawczych wypowiedział umowę kredytu, gdyż nie wykazano skutecznego wezwania;

2) przepisów k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 129 § 2 k.p.c., polegające na ich niezastosowaniu i uznaniu, że przedłożone przez powoda odpisy w postaci niewiarygodnych dokumentów tzn. Umowy Kredytu nr; oświadczenia Banku o wypowiedzeniu Umowy; Wezwania do zapłaty; Ostatecznego wezwania do zapłaty; potwierdzeń nadania (oświadczenia Banku o wypowiedzeniu Umowy, Wezwania do zapłaty, Ostatecznego wezwania do zapłaty) mogą stanowić dowód w sprawie;

3) prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy skutkujące wadliwością ustaleń faktycznych, a polegające na nierozważeniu przez Sąd Rejonowy w sposób bezstronny i wszechstronny przedstawionych w sprawie dowodów w postaci umowy kredytu, oświadczeń i pism prowadzące do:

błędnego ustalenia, iż powód przekazał jakiekolwiek środki pieniężne pozwanej w sytuacji braku przedłożenia przez powoda takowego dowodu i braku udowodnienia przez powoda faktu przekazania pozwanej środków pieniężnych, co nie pozwala na jednoznacznie stwierdzenie, jak poczynił to Sąd I Instancji, że pozwana otrzymała do dyspozycji kwotę zawartą w umowie, w sytuacji gdy mogła ona otrzymać na przykład inną kwotę pomniejszoną o ewentualne opłaty. Brak wykazania faktu przekazania pozwanej środków pieniężnych sprowadza się również do bezzasadnego ustalenia przez Sąd I Instancji, udowodnienia przez powoda podstawy swojego roszczenia i wysokości dochodzonego roszczenia w sytuacji gdy pozwana kwestionowała wysokość ewentualnego kredytu,

przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji Oświadczenia w postaci Ksiąg Rachunkowych Banku, nie popartego żadnym innym dowodem ani wycień dotyczących roszczenia potwierdzającego przepływ tych środków i ustalenie na tej podstawie kwoty powództwa,

4) błędne przyjęcie, że zgodnie z art 6 k.c. obowiązek dowodowy należy do pozwanej a tym samym przecząc fundamentalnej zasadzie postępowania dowodowego, gdzie ciężar dowodu spoczywa na tym, kto twierdzi, a nie kto zaprzecza (ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat - zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 449/09). Wiedząc że powód nienależycie przygotował materiał dowodowy Sąd podjął inicjatywę w celu pozyskania dodatkowego materiału dowodowego a nawet poszedł o krok dalej bo zobowiązał do tego pozwaną. Także Sąd pierwszej instancji podjął inicjatywę w celu rozstrzygnięcia na korzyść powoda. Zarzuciła również błędne przyjęcie, że wypowiedzenie nie może być traktowane jako wypowiedzenie umowy w sensie stricto, gdyż jednocześnie traktuje to jedno pismo jako wezwanie do zapłaty i jest ono niejednoznaczne i nie do końca wyraża wolę Banku.

Wobec powyższego apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w zakresie wysokości kosztów procesu, a w pozostałej części jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Tytułem wstępu stwierdzić należy, że Sąd Odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań.

Oceniając zarzuty apelacji, na wstępie wskazać należy, że sprowadzają się one do kwestionowania istnienia, jak i wysokości roszczenia, a ponadto zarówno w sferze przepisów procesowych, jak i materialnoprawnych stanowią one próbę wykazania, że z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy nie można było wywieść, aby strona powodowa skutecznie wypowiedziała stronie pozwanej umowę z dnia 8 września 2014 roku.

Odnosząc się do zarzutów apelacji podnieść należy, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pozostaje bezzasadny. Według Sądu Odwoławczego ocena dowodów w sprawie, którymi są zasadniczo dokumenty przedłożone przez strony, została dokonana w zgodzie z dyrektywą swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w art. 233 k.p.c.. Przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne nie tylko korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ale także nie przekraczają wyznaczonych granic swobodnej oceny dowodów, której normy wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (orz. SN z dnia 10.06.1999r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655).

Apelująca nie zdołała skutecznie podważyć dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, bowiem nie wykazała, aby doszło do naruszenia którejkolwiek z zasad wynikających z art. 233 k.p.c.. W konsekwencji Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, że pozwana była zobowiązana do spłaty łącznie kwoty 18302,14 zł. Wykazał wysokość roszczenia, przedstawiając na tę okoliczność wyciąg z ksiąg bankowych, umowę pożyczki, a sposób naliczania odsetek wynikał z zawartej umowy. Natomiast strona pozwana nie składała wniosków dowodowych odnośnie do kwestionowanej wysokości roszczenia, a jej stanowisko ograniczało się do negocjowania twierdzeń powoda. Pozwana nie wskazała przy tym, jak jej zdaniem powinna kształtować się wysokość należności, nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń a jedynie wnioskowała o oddalenie powództwa. Dlatego też bezzasadny okazał się zarzut apelacji naruszenia art. 6 k.c., gdyż to na pozwanej w zakresie jej twierdzeń spoczywał ciężar ich udowodnienia.

Zauważyć w tym miejscu należy, że dokumenty przedstawione przez powodowy Bank, a w szczególności wyciąg z ksiąg bankowych, dla potrzeb postępowania dowodowego w procesie cywilnym powinien być oceniony jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.), a co najmniej jako inny rodzaj dowodu w rozumieniu art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c. Dowody takie przeprowadza się jednakże stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z dokumentów, tj. w realiach sprawy o przepis art. 245 k.p.c. Z całą pewnością żaden z przedłożonych przez powoda dokumentów nie miał waloru dokumentu urzędowego dla potrzeb postępowania cywilnego (co w odniesieniu do ksiąg rachunkowych banków wykluczył wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r. sygn. akt P 7/09, a w obecnym stanie prawnym wyklucza to przepis zawarty w art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe). W orzecznictwie wyrażono zapatrywanie, że wydruki komputerowe, a takim niewątpliwie jest wydruk historii rachunku bankowego, mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym, co wynika z wykładni przepisów art. 308 k.p.c. Wydruki komputerowe

stanowią, bowiem „inny środek dowodowy”, o którym mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c., gdyż wymieniony tam katalog ma charakter otwarty. Jakkolwiek nie można przyjąć, że oświadczenie zawarte w wydruku komputerowym jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, to należy przyjąć, że przedmiotowy środek dowodowy świadczy o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 776/13, LEX nr 1409202; podobnie SA w Białymstoku w wyroku z 19 grudnia 2014 r., I ACa 637/14, LEX nr 1602874, SA w Ł. w wyroku z 24 września 2014 r., I ACa 404/14, LEX nr 1527073, SA w P. w wyroku z 4 września 2014 r., I ACa 548/14, LEX nr 1527128). Moc dowodową takiego dokumentu należy oceniać zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. Wedle tego przepisu powinno więc to nastąpić na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Aby poddać należytej ocenie dowód z wydruku historii rachunku bankowego, na który zwrócono uwagę w apelacji, należało mieć na uwadze, czemu ów dowód miał posłużyć. W przypadku powództw opartych na umowie fakt, w jakiej wysokości środki pieniężne klient pobrał od banku (np. przy umowie kredytu czy pożyczki bankowej) wynika przede wszystkim z treści samej umowy i ta właśnie ma tu fundamentalne znaczenie. Wydruk z systemu bankowego ma znaczenie pomocnicze i jedynie pomaga doprecyzować, kiedy i w jakiej części dłużnik pobrał od banku środki pieniężne, w wysokości której był uprawniony to uczynić na podstawie umowy. Istotnym dowodem dla wykazania wysokości dochodzonego roszczenia, przedłożonym przez stronę powodową, był oryginał wyciągu z ksiąg rachunkowych banku. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem wyciąg z ksiąg rachunkowych banku jako dokument prywatny w połączeniu z innymi dowodami przedłożonymi w sprawie może zostać oceniony jako dostateczna podstawa wykazania dochodzonego roszczenia.

W kontekście powyższych rozważań w zakresie mocy dowodowej dokumentów złożonych przez stronę powodową dla wykazania roszczenia, nietrafnie zarzucono także naruszenie art. 129 § 2 k.p.c., które miałyby polegać na jego niezastosowaniu i uznaniu, że przedłożone przez powoda odpisy w postaci nieuwierzytelnionych dokumentów tzn. umowy kredytu, oświadczenia Banku o wypowiedzeniu umowy, wezwania do zapłaty, ostatecznego wezwania do zapłaty; potwierdzeń nadania (oświadczenia Banku o wypowiedzeniu umowy, wezwania do zapłaty, ostatecznego wezwania do zapłaty) mogą stanowić dowód w sprawie. Należy bowiem mieć na uwadze treść art. 129 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona powołująca się na dokument obowiązana jest złożyć oryginał dokumentu, ale – co istotne – na żądanie przeciwnika. W rozpoznawanej sprawie strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, kwestionując moc dowodową złożonych dokumentów, takiego żądania nie zgłosiła.

Z treści zarzutów wynika, choć nie zostało to wskazane wprost poprzez wymienienie numeru artykułu, że apelująca zarzuca także naruszenie przepisów prawa materialnego art. 60 k.c. w zw. z art. 89 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest bezzasadny. Stanowisko judykatury odnoszące się do kwestii dopuszczalności wypowiedzenia umowy kredytowej pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia jest zróżnicowane. W części orzeczeń prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne wypowiedzenie umowy kredytu, uczynione z zastrzeżeniem warunku - niezapłacenia zadłużenia w oznaczonym terminie (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 grudnia 2017 r., I ACa 558/17, LEX nr 2425590; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, LEX nr 1733746; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 20 maja 2008 r., I ACa 316/08, LEX nr 446159). Odmienny, pogląd opowiada się za przyjęciem, że stworzenie kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji umowy przez zależne od jego woli działanie polegające na wpłacie w terminie wypowiedzenia kwoty i zniweczenie tym samym skutku wypowiedzenia nie może prowadzić do uznania nieważności dokonanego wypowiedzenia z powołaniem się na zakwalifikowanie tej możliwości jako warunku w rozumieniu art. 89 k.c.

Sąd Okręgowy przychylił się do drugiego z tych stanowisk. Stanowisko to dominuje również w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, LEX nr 2182659; wyrok Sądu Najwyższego z 24 września 2015 r., V CSK 698/14, LEX nr 1805901; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, LEX nr 1360269 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 23 stycznia 2018 r., V AGa 49/18, LEX nr 2447608).

Uznać zatem należy, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie

art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14 września 2017 r., I ACa 329/17, LEX nr 2379789).

Uwzględniając powyższe ustalenia i rozważania należało uznać, że po upływie terminu wskazanego w wypowiedzeniu z dnia 2 stycznia 2017 roku, roszczenie z tytułu udzielonej pożyczki stało się wymagalne – zgodnie z § 9 umowy z dnia 8 września 2014 roku.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 75c prawa bankowego oraz art. 5 k.c.. Zgodnie z treścią wspomnianego wcześniej § 9 umowy z 8 września 2014 roku, umowa rozwiązuje się z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, a Bank może żądać spłaty całej należności z tytułu kredytu, odsetek i innych kosztów w przypadku m. in. naruszenia warunków umowy. W przypadku powstania zaległości w spłacie raty kredytu lub odsetek, zgodnie z § 9 pkt 1a) umowy, kredytobiorca był zobowiązany do ich niezwłocznego uregulowania. Bank miał zawiadomić o tym fakcie kredytobiorcę oraz wyznaczyć termin dobrowolnej spłaty wymagalnego zadłużenia, odsetek oraz kosztów obsługi korespondencji dotyczącej upomnień. Jak prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji, w dniu 30 listopada 2016 roku Bank wezwał pozwanego do zapłaty zaległości w tym m.in. kwoty 667,42 zł tytułem należności kapitałowej w terminie 14 dni pod rygorem m.in. wypowiedzenia umowy i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Jednocześnie w przedmiotowym piśmie zawarte zostały informacje odnośnie możliwości restrukturyzacji zadłużenia. Następnie pismem z dnia 2 stycznia 2017 r. Bank wypowiedział umowę i udzielił pozwanemu terminu 30 dni na spłatę całej wierzytelności od daty otrzymania wypowiedzenia. Następnie w związku z upływem terminu wypowiedzenia umowy, pismem z dnia 28 lutego 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty wierzytelności m.in. w kwocie 17327,38 zł tytułem należności kapitałowej i 824,03 zł tytułem odsetek umownych w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania.

Reasumując, niewątpliwie powód uczynił zadość obowiązkom przewidzianym w § 9 umowy z 8 września 2014 roku, tym samym skutecznie wypowiedział umowę. Ponadto, wbrew twierdzeniu apelującej, powód wezwał ją do spłaty zaległości, a także poinformował o możliwości restrukturyzacji zadłużenia, z którego to uprawnienia pozwana nie skorzystała. Tym samym powód spełnił ciężące na nim obowiązki przewidziane w art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe.

Z tej też przyczyny zarzuty apelacji związane z naruszeniem art. 75c ustawy Prawo bankowe oraz art. 5 k.c. są bezzasadne. W realiach niniejszej sprawy doszło bowiem do skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy pożyczki pismem z dnia 2 stycznia 2017 r..

Niesłusznym okazał się zarzut odnośnie naliczania odsetek. Zgodnie z postanowieniem umowy kredytu, tj. § 7, Bank w przypadku zadłużenia przeterminowanego miał prawo naliczać tzw. odsetki karne. Należy wyjaśnić, że rozwiązanie umowy kredytu wskutek wypowiedzenia przez pozwanego Bank, skutkowało zaniechaniem dalszego wykonywania umowy, w szczególności w zakresie postanowień określających terminy spłaty zobowiązania przez pozwaną. Wraz z wypowiedzeniem umowy kredytu przez Bank w piśmie z dnia 2 stycznia 2017 r. całość kwoty kredytu stała się wymagalna. Natomiast rozwiązanie umowy nie niweczyło wszystkich skutków zawartego porozumienia pożyczkowego/kredytowego, w tym tych które wiązały się z powstaniem zadłużenia przeterminowanego. Skutki te są nadal wiążące. Również w okresie po wypowiedzeniu i rozwiązaniu umowy należności mają charakter przeterminowany, co skutkuje konsekwencjami określonymi w umowie. Wskazane postanowienia umowne są nadal obowiązujące, nie zostały w żaden sposób uchylone - w szczególności skutku takiego nie spowodowało rozwiązanie umowy, wywołujące konsekwencje na przyszłość. (por. wyrok SO w Elblągu z 22 grudnia 2015 r., I C 401/15, LEX nr 2018018.)

Podsumowując powyższe wywody stwierdzić należy, że wywiedziona przez pozwaną apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..

Zmiana zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., objęła jedynie punkt 2. zawierający rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Sąd pierwszej instancji błędnie doliczył do tych kosztów wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego - 3600 zł, w sytuacji, gdy strona pozwana nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika tylko pracownika pozwanego Banku. Kwota należna powodowi to 229 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, 17 zł – opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 4,92 zł taksy notarialnej, poniesionej w związku z pełnomocnictwem.